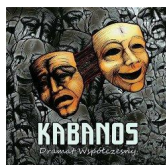


Kabanos - Dramat współczesny (2014)

Written by Polish Music
Sunday, 30 July 2017 14:38 -

Kabanos - Dramat współczesny (2014)



01. *Kompost* 02. *Melancholia* 03. *Szarlatan* 04. *Czary - mary* 05. *Auta Aleksa* 06. *Trupy*
07. *Brzydota* 08. *Na chama* 09. *Snob* 10. *Amore mio* 11. *Serce* 12. *Paznokcie* Zenek
Kupatasa – vocals Lodzia Pindol – guitar Mirek Łopata – lead guitar Ildefons Walikogut - bass
Witalis Witasroka – drums

Na nową płytę Kabanosa czekałem z zaciekawieniem. Kapela ta wzbudza szacun działając w dużej mierze na zasadzie "zrób to sam", przy okazji wyrastając na jeden z najlepszych koncertowych bandów w kraju nad Wisłą. Po przyjemnej i podsumowującej płycie "Na pudle", zawierającej akustyczne wersje wybranych utworów, Kabanos wraca do mocniejszego grania.

Jeśli mnie pamięć nie myli, to pierwszym nowym kawałkiem, który został opublikowany jeszcze przed premierą "Dramatu współczesnego", był niezwykle mocny "Szarlatan". Ta zajawka skopała cztery litery, ale zrodziła też podejrzenie, że kiełbasa oddała się coraz bardziej od jajcarskiego grania. Teraz mogę napisać, że podejrzenie to niestety sprawdziło się w jakimś stopniu. Piosenki takie, jak "Trupy" czy "Paznokcie" mają swoje zalety, ale ich główną wadą jest przechylenie szali nastroju w dół. Do tego stopnia, że jak spojrzymy na okładkę, to można dojść do wniosku, że z przedstawionych tu dwóch głównych masek, ta smutna powinna być większa i lepiej wyeksponowana. Nawet taki numer, jak "Melancholia", który w sumie ma pozytywne przesłanie i jest ciekawie skomponowany (progkabanos się rodzi czy co?), przytłacza nieco atmosferą.

Na szczęście Kabanos zachował swe zalety, choć nie zawsze w pełni z nich korzysta. Mam na myśli specyficzny humor, którego z perspektywy całej płyty czuję niedosyt. Sytuację ratuje "Snob" - kawałek, po którym chcę więcej country w Kabanosie, z większą ilością warzywno-sadowniczych metafor takich, jak w numerach "Kompost" czy "Brzydota". Czasem nawet jak zabraknie jajcarskiego podejścia, to (być może niezamierzony?) dystans poprawia

Kabanos - Dramat współczesny (2014)

Written by Polish Music
Sunday, 30 July 2017 14:38 -

przyswajalność niektórych piosenek. Weźmy np. taką piosenkę, jak "Czary Mary" - bujanie jest, kompozycyjnie cacy, a częstochowskie rymy dodają kielbasianego aromatu i pozwalają łyknąć ten kawałek tym, którzy boją się śmiertelnie poważnych miłosnych piosenek. Nie brakuje też dobrych kawałków do poskakania. Przykładem grunge'owa jazda w "Auta Aleksa" z chwytliwą linią wokalu i zajebistymi gitarami, których sporo na całym albumie. Koncert rozkręci też zapewne "Na Chama" z erupcyjnym refrenem i linią Zenka, kabanosową na kilometr. Albo "Serce" - kapitalny numer, który instrumentalnie kojarzyć może się z Armią, pomiędzy szybszymi piosenkami na koncertach sprawdzi się idealnie.

Wyrabiając sobie zdanie o nowej płycie Kabanosa czuję się jak rozdarty wewnętrznie bohater jakiegoś dramatu. Co tu zrobić? Z jednej strony martwi mnie, że ta kapela robi się coraz mniej zabawna. Zwłaszcza, że nie odbieram tego procesu jako przemyślanej strategii, a po prostu tak im wyszło. Gdyby Zenek śpiewał bardziej standardowo i w jakimś obcym języku, to bym to olał, ale stety śpiewa jak kilka kreskówkowych postaci razem wziętych i w języku Piasta (plus trochę włoszczyzny w "Amore Mio"). Z drugiej strony muzycznie są w świetnej formie, a może nawet coraz lepsi. Potrafią wpaść w ucho, przyłoić, ale też zaskoczyć wychylając się to tu, to tam. Wciąż im kibicuję, ale muszę spytać quo vadis Kabanosie? --- Szamrynquie, rockmetal.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)